

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 51.

w Sobotę dnia 27. Czerwca Roku 1807.

*z Warszawy dnia 24. Czerwca
przed południem.*

Dziś o godzinie 10tej z rana przybiegł tu kurjerem J.P. Siemański z Gwardyi honorowej Polskiej przy N. Cesarzu służbę czyniącej, wysłany od J.C. K. Mości z pod Tylży, z rozkazem doniesienia Rządowi Polskiemu i Gubernatorowi tutejszemu, że wojska Francuzkie wyparłszy Moskalow za *Niemen*, przeszły tę rzekę dnia 19. t. m.

z Poznania d. 25. Czerwca.

Dnia 23. t. m. przybył tu J.W. Bieliński, Członek Nayiaśniejszey Kommissyi Rządzącej.

Tego samego dnia illuminowane było całe miasto z powodu wielkich zwycięstw odniesionych przez Armią Francuzką nad Moskalami w dniu 14szym t. m. pod Friedland. Dziś śpiewane było w kościele farnym St. Stanisława uroczyste *Te Deum* z zwykłemi ceremoniami na podziękowanie Bogu za tak wielkie korzyści na nieprzyjaciolach zyskane, tudzież na uproszenie, aby Naywyższa Istność błogosławiła ciągle wszystkim zamiarom **NAPOLEONA WIELKIEGO** i nieprzestawała sprzyjać orężowi W. Armii. Tey ceremonii religijney assystowały władze francuzkie i polskie.

Z główney kwatery w Friedland udzielony został redakcyi następujący rapport J.W. Jenerała Dywizyi Dąbrowskiego do J.O. Xiążęcia Jmci Poniatowskiego, Dyrektora Woyny:

*W obozie pod Friedlandem dnia 15.
Czerwca roku 1807.*

Jenerał Dąbrowski do Xiążęcia Dyrektora Woyny.

Z poboioiwiska, na którym wczoray walczyliśmy z honorem i szczęściem, przesyłam WX. Mości rapport tyczący się Legionu 3go będącego pod moim dowodztwem z doniesieniem wypadków ogólnych dnia tego, który zapewne będzie epoką w dziejach odrodzenia się naszego narodu.

Legion trzeci zaledwie powrócił z oblężenia Gdańska, gdzie iak ledwie wiele ucierpiał, musi byż WX. Mci wiadomo, zaraz odebrał rozkaz udać się do Wielkiej Armii. Od dnia 5. miesiąca bieżącego aż do 11go nagłym marszem dniem i nocą spieszyć musiał do złączenia się z korpusem Marszałka Mortier, pod którego rozkazami zostaje. Łatwo sobie WX. Mość wystawisz, iak musiał byż trudnym ten marsz. — Żołnierz bez obuwia, bez żywności, bo ta zdążyć za mar-

szem nie mogła, osłabiony pracą trzymiesięcznego oblężenia, zdawał się przewyższać siły fizyczne człowieka, pełniąc bez szemrania powinność swiego stanu, kilku ludzi umarło z satygi w marszu, z dnia 13. na 14. jeszcze noc całą maszerowaliśmy, spiesząc do boju niemając od trzech dni chleba i ledwo poł racyi mięsa. Ci co zdążyć nie mogąc na drodze pozostawiali, złączyli się w znaczney liczbie ze swoimi regimentami na poboiovisku, i w posród ognia, którego żywość uważana była nawet od starych i ostrzelanych żołnierzy. Niemieszkam wymienić tej szczególności, która mnie zadziwiła a dla narodu pomyślności powinna być otuchą.

W bitwie dnia 14., która się zaczęła o godzinie 3ciej z rana i trwała aż do nocy w nocy piechota Legionu 3go stojąc na lewem skrzydle w pierwszy linii pod najeźszym ogniem armatnym należysie dopełniła swej powinności. — Artylerya celnym, rychłym i śmiałym strzelaniem zasłużyła na powszechną pochwałę. — Pułk zaś 1wszy jazdy tego Legionu pierwszy raz dnia tego będący w ogniu zrownął się w sławie z dawnymi i naybitniejszymi pułkami. Ceraż JG-Mość kazał dziś temu pułkowi stanąć przed sobą i sam oświadczył mu swoje ukontentowanie. Strata Legionu w tym boju jest wyrażona w etacie tu przyłączonym.

Nieprzyjaciel w nayzyskowniejszym położeniu bronił się nayuporczywiej, nie mogąc wydostać w walce nacierających, zostawić musiał poboiovisko okryte trupami i ranami, jak WX. Mość zobaczysz w relacyi oficyalney Xcia Neuchatel.

Dąbrowski.

Wyszczególnienie straty w batalii pod Friedlandem dnia 14. Czerwca roku 1807., poniesionej przez dywizyę Jenerala Dąbrowskiego.

Jenerał dywizyi Dąbrowski ranny jest karczem w tę samą nogę, której rana odebrana w potyczce pod Tczewem, nie była jeszcze zupełnie wygoiona. — Puchalski Szef chirurgów ranny. — Od 2go regimentu piechoty: Podpułkownik Oskierko i Porucznik Swinarski są ranni; 27. podoficerów i żołnierzy zabici a 41. podoficerów i żołnierzy ranni. — Od 3go regimentu piechoty: Porucznik Teporowski i 29. podoficerów zabici; 56. podoficerów i żołnierzy ranni. — Od 4go regimentu piechoty: Podporucznik Stolzner; 26. podoficerów i żołnierzy zabici; 42. podoficerów i żołnierzy ranni. — Od 1go regimentu konnicy, który w piękнім spotkaniu się pod Heinrichsdorff zламаł szyki nieprzyjacielskie i rospędził go: Pułkownik Turno, Major Konopka, Podpułkownik Maiewski, Porucznik Starzyński ranni; 68. podoficerów i żołnierzy zabici; 131. podoficerów i żołnierzy ranni; 190. koni ubito lub raniono. — Z oddziału 2go regimentu konnicy: Porucznik Sulerzycki ranny; 11. podoficerów i żołnierzy ranni; procz tego 49. koni zabito lub raniono. — Od artyleryi: Kapitan Gugenmus ranny; 12. podoficerów i kanonierów zabici, 219. podoficerów i kanonierów ranni; procz tego 10. koni zabito lub raniono. Ogół zabitych wynosi: 1 Oficer i 165. podoficerów i żołnierzy; rannych zaś: 11 Oficerów i 310. podoficerów i żołnierzy.

z Warszawy d. 19. Czerwca.

Wszystkie doniesienia od wielkiego wojska wystawiają klęskę poniesioną przez Moskalów dnia 14. b. m. przy Friedland, iako

bardzo wielką. Wojskiem Moskiewskim przeszło z 100,000 ludzi złożonym, dowodził naczelnie Jenerał Bennigsen. Imperator Rosyjski znajdować się miał natenczas w Tilży. Gwardye Jego szczególnie uciertały; z Ismailowskiej nie wiele ludzi zostało. Od chwili przełamania środka nieład największy w szeregach nieprzyjaciela panował. Z ukontentowaniem dowie się także publiczność, że część dywizyi Jenerała Dąbrowskiego, przyłączonej do korpusu Marszałka Mortier, przyłożyła się do tego pamiętnego zwycięstwa, jako to wspomniany Marszałek sam przed N. Cesarzem przyświadczył. Z pewnością już donieść można, że Królewicz jest w ręku zwycięzców. Wszystkie doniesienia, lubo nie zupełnie jeszcze urzędowe, zgadzają się jednak w tym, że Jenerał Bennigsen wszedł tam na czele iazdy, korzystając z popłochu, w jakim się woyska rozbite i zalęknione znajdowały. Zwycięzcy zastali w Królewcu do 300 armat i niezmiernie magazyny. — Rannych i chorych Moskalów i Prusaków było tam przeszło 15,000.

Kommissya Rządzaca otrzymawszy wiadomość o zwycięstwie przy Friedland, przesała ją natychmiast J.W. Ambassadowi W. Partyi, który czule z tego powodu oświadczył Kommissyi podziękowanie, wyrażając przytem, iż pomyślność oręża W. NAPOLEONA, równie interesuje naród Jego iak Polski.

Z bliższych stron Warszawy donieść możemy, że woyska Moskiewskie, które dotąd znajdowały się w cyplu między Bugiem i Narwią, w nocy z 18go na 19ty, uchodzić zaczęły. Królewicz Bawarski z korpusem swym z pod Pułtusza, iako też woyska, które stały w okolicach Serocka, wyruszyły w pogoń za niemi.

Wypis z listu pewnego Oficera Polskiego do Redaktora Gazety Warszawskiej.
z Grudniadza d. 9. Czerwca.

Z ukontentowaniem zapewne dowiesz się, co się u nas dzieje, tym bardziej, że pisał z bateryi oddaloney tylko od fortecy na dwa karabinowe wystrzały. Dnia 6. b. m. odebraliśmy nagły rozkaz od Gł. Victora spędzić z gór patrolę Pruskie, opanować Neidorf i usypać baterye o dwa wystrzały karabinowe od fortecy. Ze wszystkich zatym punktów woysko oblegające ruszyło z wieczora na miejsca swych przeznaczeń. Dwóm naszym batalionom rozkazano było odebrać Neidorf, uderzyliśmy natychmiast na Prusaków w wielkiej liczbie będących; po słabym oporze uciekli do fortecy. Zdobycie tej wielkiej wai bardzo było pożyteczne, dostarczała bowiem nieprzyjacielowi znaczną ilość żywności. Znaleźliśmy tam bardzo wiele bydła, mąki, kaszy, słoniny, zboża etc. Prusacy, szczęściem dla nas, sądzili, że to są zwyklyne mało znaczące ataki; to mniemanie dało nam dosyć spokojnego czasu do usypiania bateryiów, lecz gdy ze świtem czaty spostrzegły nas tak blisko, wszczął się natychmiast alarm w fortecy. Uderzono w bębny: trąbienie, wystrzały armatne, krzyk, wszystko się to razem obito o uszy nasze; tu dopiero z kilkadziesiąt sztuk dział kalibru 24 funtowego, zaczęto straszny sypać ogień, lecz to już było zapóźno, gdyż żołnierz nasz po większej części bateriami był przykryty i kilka tysięcy wypuszczonych do nas kul i granatów, dwóch nam tylko żołnierzy zabiło a 5ciu raniło. Możemy się poszczycić, żeśmy pierwsi użyli byli do odpędzenia Prusaków i że baterye nasze najpierwsze były usypiane. — Jenerał Victor (odebrawszy rozkaz Cesarza, aby do wielkiej armii pośpieszył, gdzie już stanął) bardzo był kon-

tent z Polaków i przez cały czas ataku był przy nas. Przez dni 7 Prusacy straszny na nas sypali ogień, lecz teraz rzadko strzelają. Od strony wschodniej Hessen-Darmstadtczycy mają swe baterie, od północy my, od północo-zachodu woyska Würzburgskie, od zachodu woyska W. Xiążęcia Berskiego i Francuzkie. Jutro stanie tu ciężka artylerya z Gdańska. Z tąd o mil 4 bardzo wiele woyska ciągnie z pod Gdańska do wielkiej armii.

z Gniewia d. 13. Czerwca.

„Ze smutkiem mam honor donieść J.O. W. X. Mci, że Jenerał Gielgud dziś o godzinie 10tej z rana żyć przestał. — Śmierć jego była skutkiem prac i trudów wojennych ponoszonych z tą gorliwością, z którą się przez ciąg życia na usługi Ojczyzny zawsze poświęcał. — Stracił w nim kray szanownego Obywatela, woysko walecznego Jenerała, a W. X. Mość partykularnie przywiązanego i polewnego podkomendnego.

Wezwany do boku jego towarzyszy prac i trudów, a dziś świadek zgonu, który całe woysko stratą publiczną nazywa, jako pierwszy Adjutant polowy, śpieszę się uwiadomić W. X. Mość o tym zdarzeniu, oczekując dalszych w tej mierze rozkazów.

W. X. Mci wiadomo: że dywizya z tąd posunęła się naprzód ku Mohrungen. Możę tylko sądzić bydz powinnością dodać, że woyskowi równie i obywatele Polscy, oczekują, że W. X. Mość honory pogrzebu nakazać mu raczysz.

Z wdzięcznością wspominać będzie potomność, że ta nadgroda przez W. X. Mość jako Naczelnika woysk Polskich, była oddaną temu, którego największy z M. narchów, wszystko zgodnie z narodem do sławy sprawiedliwie zasłużoney, chwalebne prawa przy-

znaie. — Mam honor bydz etc. W. X. Mci
nayniższym sługą

Möller

Podpułkownik i Adjutant Polowy
Jenerała Gielguda.
z Berlina d. 21. Czerwca.

(z Telegrafa.)

Dowiadujemy się w tym momencie z pewnością, iż forteca ważna Kosel w Szląsku kapitulowała.

z Berlina d. 22. Czerwca.

(z Telegrafa.)

Woyska Króla Wirtembergskiego wkroczyły nad dniu 16. Czerwca do Nissy.

z Berlina d. 25. Czerwca.

(z Telegrafa.)

List godny wiary z Torunia donosi pod dniem 17. Czerwca, iż Marszałek Massena atakowany był dnia 11. tegoż mca. od przewyższającej siły Moskalow w stanowisku swoim pod Praśnicą. Dnia 12. uderzył Marszałek ten znów z całym swoim korpusem na nieprzyjaciela, odparł go i odpędził. Napadłszy go potem w jego szancach pod Ostrołęką, zabrał mu 5000 ludzi w niewolę.

z Paryża d. 10. Czerwca.

Cesarz Jmć pisał z powodu zdobycia Gdańska następujący list do Biskupów i Arcybiskupów swego państwa:

Mości Xiężę Biskupie w ***!

Po znakomitej potyczce pod Eylau, która zakończyła ostatnią kampanią, nie mogł nieprzyjaciel, na 26 mil od Wisły odpędzony, posłać posiłków dla miasta Gdańska. Mimo przykrey pory roku kazaliśmy niezwłocznie rozpocząć oblężenie. W 40 dni po usposobieniu naszych przykopów forteca ta ważna padła pod naszym orężem. Wszytko, co nieprzyjacieli nasi ku zasileniu iey przedsięwzięć usiłowali, wniwecz broceniem zostało. Zwycięstwo nieustannie towa-

rzyszyło naszym chorągwiom. W skutku onego znajdują się bardzo znaczne magazyny żywności i artylerji a co większa iedno z naybogatszych w świecie miast handlowych w naszych ręku — piękny początek kampanii! — Tak szybkie i świetne kroki naszych zamiarów niemożemy przypisać komu innemu, iak owej szczegulney opieki, której Opatrzność Boga tyle nam iuż dała dowodów. Naszą więc wolą jest, abyś W. Pan po odebraniu niniejszego listu wezwał duchownych swoich i zgromadziwszy nasze ludy, złożył Bogu armiow uroczyste dziękczynienia, ażeby raczył, sprzyać nieprzerwanie naszemu orężowi i czuwać nad pomyślnością naszej oyczyzny. Niech ludy nasze wznoszą modły swoje, aby gabinet, rownie prześladowający religią naszą, iak niesprzyjający narodowi naszemu, odstąpił raz przeciw wpływu swego do gabinetów lądowych i nieubliżał pociechy dla ludzkości, w przywroceniu iey pokoju trwałego, iakiego jest godną sława Wielkiego Narodu naszego; aby mowię nieprzeszkadzał rozwianiu się zamiarów naszych, dążących ku podzwignieniu naszej wiary i uszczęśliwieniu naszych ludow. A ponieważ list ten niema żadnego innego celu, przeto kończąc go, prosimy Boga, aby W. MPana, Mości X. Biskupie, w swojej miał opiece.

W naszym Cesarzkim obozie w Finken-stein dnia 28. Maja 1807.

(Podp.) NAPOLEON.

z Paryża d. 12. Czerwca.

Listy z Zary donoszą pod dniem 22. Maja iż Moskale nagle się wyniesli z Wołoszczyzny i Multan. Wiadomość tę odebrał dnia 14. tegoż miesiąca rezydujący w Trawniku jenerałny Konsul Francuzki Dawid. Retyradę Moskali przypisują słuszney ich obawie, aby prawe skrzydło armii Francuskiej nie

przecięło wszelkiey komunikacyi między niemi i wielką armią ich w Polszcze. Te same listy donoszą daley, iż W. Wezyr wyruszył z Adryanopolu i udał się z całą swoją armią ku Dunajowi.

Siedmdziesiąte siódme urzędowe donieszenie W. Armii.

z Finkenstein d. 29. Maja 1807.

Gdańsk kapitulował. Forteca ta piękna jest w naszych ręku. 800 dział artylleryi, magazyny wszelkiego rodzaju, bardzo znaczny sklep wina, wielki zapas sukien i innych artykułów, zrzodła obiecujące wielorakie posiłki dla armii a nakoniec twierdza pierwszey rangi, zastanaiąca nasze lewe skrzydło, tak iak Toruń zastania nasze centrum a Praga nasze prawe skrzydło, są korzyści odniesione podczas kampanii zimowey, które przyniosły zaszczyt W. Armii; są to naypierwsze i naypiękniejsze owoce zwycięztwa pod Eylau. Nawalność pory roku, śnieg, który częstokroć okrywał przykopy nasze, mroz, który przyznazał nowych trudności, niezdolali oprzeć się naszym usiłowaniom. Marszałek Lefebvre na nie nieczwajając i iednym ożywiając duchem Sassów, Pélaków i Badenczyków, doprowadził ich do zamierzonego celu. Trudności, które artyllerya miała do pokonania, były bardzo znaczne. Sto dział pięć do sześciu kroć sto tysięcy funtów prochu, niezmierną liczbę kul sprowadzono z Szczecina i fortec Szląskich. Transportowiichopierało się wiele przeszkod, lecz Wisła łatwe i szybkie podała do tego środki. Żeglarze od gwardyi przeprowadzili statki pod twierdzą Grudziądza z awą zwyczajną zręcznością i odwagą. Jenerał Chasseloup, Jenerał Kirgerner, Pułkownik Lacoste i zgoła wszyscy oficerowie od inżynierów dali dowody usług pełnych zalety. Saperowie okazali rzadką nie-

łękliwość. Cały korpus artylleryi pod przywódtwem Jenerała Lariboissiere odpowiadał ziednaney sobie opinii. Regiment 2gi lekicy piechoty, regiment 12sty, woyska Paryskie, Jenerał Schramm i Jenerał Pathod stali się go dnymi uwagi. Dziennik obejmujący szczegóły oblężenia tego, z przezornością ułożony, będzie wydany na publiczność. Poświęcony on będzie znaczney liczbie czynów waleczności, godnych być przedstawionymi za wzory i szczególniey sposobnych, wzbudzić entuzjazm i podziwienie.

Dnia 17. rozsadzono miną zaporną drogi krytey. Dnia 19. uskutecznilo przeprawę przez rów o godzinie 7. wieczorem. Dnia 21. przysposobd Marszałek Lefebvre wszystko do szturm, i właśnie chciano już przystąpić do niego, gdy Pułkownik Lacoste, który z rana był posłany do fortecy w interesach urzędowych, dał poznać, iż Jenerał Kalkreuth kapitulować chce pod tymi samymi warunkami, na które niegdyś zezwolił garnizonowi Mogunckiemu. Przystano na nie. Góra gradowa mogłaby była wprawdzie zostać wzięta szturmem bez wielkiej szkody, lecz to nieszkodziłoby było jeszcze fortecy, a rów szeroki, wodą bieżącą napelniony dał przewidywać trudności tak dalece, iż oblężeni mogliby się byli jeszcze bronić przez czternaście dni. Pośród takowych okoliczności wypadło więc, przystać na kapitulacyą przynoszącą im honor.

Dnia 27. wymaszerował garnizon mający na czele Jenerała Kalkreuth. Garnizon ten mieny, który początkowo liczył do 16,000 ludzi zmniejszył się potem do 9000, z których 4000 dezterterowało. Pomiędzy dezterterami znajduią się nawet oficerowie. „Niemamy ochoty, mówili oni, poyść na Syberyą.” Oddano nam kilka tysięcy koni od artylleryi, które jednak w biednym zostaią stanie. W

tym momencie snisuią specyfikacye magazynów. Jenerał Rapp mianowany jest Gubernatorem Gdańska.

Jenerał Leytnant Moskiewski Kameński, zostawszy pobitym d. 15. zamknął się w fortyfikacyach twierdzy Weichselmünde i musiał tam zostać bez sposobu działania, będąc spektatorem poddania Gdańska. Postrzegłszy, iż zakładano baterye dla kul ognistych na spalenie tego statków, wsiadł na nie, i powrócił do Pillau.

Twierdza Weichselmünde trzymała się jeszcze. Marszałek Lefebvre wezwał ją dnia 26. do podania się a w czasie, gdy kapitulować postanowiono, wymaszerował garnizon z twierdzy i podał się w istocie. Komendant opuszczony ratował się morzem; tak więc zostaliśmy panami miasta i portu Gdańska.

Zdarzenia te są pomyślnym przepowiedzeniem kampanii. Cesarz Moskiewski i Król Pruski znajdując się w Heiligenbeil mogli z wstrzymania ognia łatwo wnieść o poddaniu się fortecy, ponieważ w odległości rzecznego mienyaca łatwo słyszeć można huk armat,

Cesarz okazując ukontentowanie swej Armii oblężającej wyznaczył gratyfikacyą dla każdego żołnierza.

Oblężenie Grudziądza rozpoczęło się pod dowódtwem Jenerała Victor. Jenerał Łazowski komenderuje inżyneryą a Jenerał Danthonard artylleryą. Grudziądz jest mocny z powodu znaczney liczby swoich minów. Kawalerya Armii jest piękna. Dywizye lekkiey kawaleryi, dwie dywizye kirasserów i jedna dragonii odprawiły mustrę d. 26. w Elblągu przed W. Xciem Berg. Tego samego dnia udał się Cesarz Jmć do Bischofswerder i Strassburga, gdzie był przytomny mustrze kirassyerów dywizyi Jenerała d'Hauptut a dragonów dywizyi Jenerała Grouchy. Je-

go Cesarska Mość był kontent z ich manewrow i z dobrego stanu ich koni.

Ambassador Porty Seid - Mohammed - Emen - Vahid przedstawiony był od Xcia Benewentu d. 28. po południu Cesarzowi, któremu odczytał listy swoje kredencyonalne. Posen ten mieszka w zamku w pokojach W. Xcia Berg, który wyjechał na rewia. Zapewniając iż Cesarz mówił do niego, iż od tego momentu tak nieodłączny będzie od Cesarza Selima, iak prawa ręka od lewej.

W tym właśnie czasie przybyły wiadomości o pomysłnych zdarzeniach w Ismailowie i na Wołoszczyźnie. Moskale byli przymuszani, odstąpić oblężenia Ismailowa i wynieść się z Wołoszczyzny.

Wypis z listu z Szystowa d. 6. Maja 1807.

Moskale cofnęli się na dniu 22. Kwietnia od Giardzowa ku Bukarestowi i Wołoszczyźnie, w celu udania się do Multan. Ich słabość i pomysłne postępowanie turków retyradę tę uczyniły konieczną.

Z okolicy Ismailowa przybył tu dezerterski, który doniósł Peliwanowi Aga, iż Moskale bardzo myślą o retyradzie, niemniej że Peliwan Aga odebrawszy znaczne posiłki od W. Wezyra, zgromadził w jeden punkt swoje wojsko i kazał mu zaprzysiądz na al-Koran: albo umrzeć, albo zwyciężyć. Potem ruszywszy z 3 kolumnami, każda po 5000, uderzył na Moskalów przyprawił ich o stratę 1,100 w zabitych i 900 w zabranych w niewolę, i zabrał im część ich bagażów i artylleryi. Dwóch Jenerałów moskiewskich dostało się także w niewolę. W momencie, gdy wiadomość przybyła do Szystowa, ubiegali się jeszcze Turcy za większymi korzyściami a Moskale wciąż się retyrowali.

Co moment oczekują tu centrum armii W. Wezyra, który przed kilku dniami bar-

dziej się już był zbliżył marszem swoim ku Dunajowi.

Pomiędzy agentami Moskiewskimi panuje wielka trwoga; pakują swoje ruchomości i uciekają; ich skargi i żale pobudzają do litości.

Interessa Turków w bardzo dobrej posiadzie. Za kilka dni będą zapewne w Bukarescie.

z Augsburga d. 9. Czerwca.

Dziś przybył tu i roskwaterowany został po mieszkańcach miasta oddział 16go regimentu liniowego, maszerujący z Tulonu do W. armii.

z Stutgardu d. 10. Czerwca.

Gazeta tutejsza obcytuje, co następuje:

„Podług najnowszych wiadomości, odebranych przez Jego Królewską Mość z głównych kwatery W. Francuskiej armii, nadzieja pokoju nietylko niezniknęła, ale tak jest mocna i powszechna, iak nigdy.

Od granic Austriackich d. 16. Czerwca.

W Gallicyi wezwano wszystkich za granicą bawiących mieszkańców, aby najdalej w przeciągu 3 tygodni do kraju powrócili, jeżeli nie chcą być uważani i ścigani iako Emigranci. Także zakazano im pod karą surową, mieć iakiekolwiek społeczeństwo z Mocarstwami woiującymi, łamiąc przez to neutralność.

z Londynu d. 12. Czerwca.

Małobyśmy mieli dodać do przełożonych na dniu wczorajszym publiczności szczegółów klęski, którą uciertały wojska nasze w Egipcie. Oddział ich, posłany od Jenerała Fraser pod dowództwem Jenerała Wauchope składał się z 1500 ludzi. Jenerał ostatni, nieuczyniwszy najmniejszego przypodobienia do obrony Rosetty, wkroczył nieprzezornie do miasta, i zaczął być rażony niezmiernym ogniem z domów jego. Da-

ne zaraz rozkaz do retyrady, lecz niżej ta nastąpić mogła, padło nieszczęśliwie tropem 150 naszych ludzi, a Jenerał Wauchope sam raniiony jest śmiertelnie. Jenerał brygadny Meade, który był naybliższym do obięcia komendy, także raniiony został, lecz tylko lekko. Podczas powtórzonego atakowania Alexandryi przez 2500 naszego wojska zginęło 1000 do 1200 ludzi i musiano przedsięwziąć retyradę.

Głosząc zdobycie Alexandryi, daliśmy do poznania zdanie nasze o złej polityce i o niesprawiedliwości postępku tego; oświadczaliśmy razem naszą obawę względem niebezpieczeństwa użytych do wyprawy tameczney wojsk. Nasze przewidywania potwierdziły się na nieszczęście w znaczney części; mamy nieomylną nadzieję, iż rząd niebędzie tracił na próżno czasu, cofając ile możności spiesznie pozostałe jeszcze w Alexandryi wojsko.

Kancierz izby skarbowey, Sir Spencer Percival, wezwał członki nowej izby niższej na piśmie, aby się zuażywały w zupełney liczbie na sessyi Parlamentu, która ma być niezawodnie zagaiona dnia 22. t. m. ponieważ w ciągu iey podane będą do naradzania się przedmioty wielkiej wagi.

Różne wiadomości.

Przez obwieszczenie w Memlu dnia 12. Maia obostrzone zostały na nowo wszystkie poprzednie urządzenia zapobiegające dezercyi, tak względem pruskich iako też moskiewskich wojsk.

Dnia 12. spodziewano się 500 kanonierów z Dalmacyi do armii Tureckiej w Konstantynopolu.

Pod dnia 9. Czerwca piszą z Londynu, iż tam przybyły depesze z Piławy od Jenerała Hutchinson obeymujące propozycje do

pokoju, podane od Cesarza Francuzow Cesarzowi Moskiewskiemu i Królowi Pruskiemu, którzy niechcieli przyjąć ich bez poprzedniego zapytania się Króla Jmci W. Brytanii.

Jenera-lejtnant Blücher wysłał kapitana Perponcher z Stralsundu do Londynu.

Dnia 9. Czerwca przybył Cesarz Francuszek z Ofen do Wiednia.

Xiążeta Wirtembergscy Ludwik, Adam i Alexander wymazani są z listy służby wojskowej Moskiewskiej. Zaś dwaj aktuariuszowie pruscy, Schroeder i Herzberg, którzy się dystygnowali w rozmaitych potyczkach, pozyskali rangę chorążych w regimencie strzelców Moskiewskich.

Nowy akt ligi niemieckiej ma być już ułożony, podług którego kraie Xcia Prymasa mają być powiększone.

Gazety Angielskie, które tak wiele już donosiły i po części jeszcze donoszą o wyprawach mających zasilać wiernych sprzymierzeńców Anglii, donoszą z oziębłością podziwienia godną o *Te Deum*, które z powodu zdobycia Gdańska w kościele katedralnym Paryskim było śpiewane. Aniby się było śniło rycerzom, którzy po kilka już razy wsiadali na okręta i znowu z nich wysiadali, iż przed udaniem się ich na morze czytać jeszcze będą niniejsze doniesienie; równie przyjemna będzie dla nich wiadomość o batalii pod Friedland, a może jeszcze przyjemniejsza o zabranii Królewca. Zagrzane nią wyprawy tém pewniey każą spodziewać się po sobie cudów waleczności, o których głoszą od kilku już miesięcy chętni lub groźliwi Ministrowie Angielscy.

D O D A T E K
DO
GAZETY POZNANSKIEJ
Nr. 51.

Doniesienie. Poczta tutejszy donosi H. PP. Praenumeratorom gazety Poznańskiej: iż termin do przyjmowania praenumeraty na przyszły kwartał tylko do 15. Lipca a. c. otwarty będzie. Kteby po tym terminie gazety trzymać chciał, nie poczyta za złe, iż mimo zapłaconey zupełnie kwartalney praenumeraty, wydawane mu tylko będą numera od dnia zapłacenia teyże praenumeraty. W Poznaniu d. 23. Czerwca 1807.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Sąd Appellacyjny Departamentu Poznańskiego obwieszcza wszystkich opiekunów i kuratorów, ażeby natychmiast uczynili rapport o stanie osób i majątku pod ich opieką będących, a w przypadkach nagłej decyzji wymagających pod własną odpowiedzialnością do sądu się zgłaszali, oraz kalkulacją do wydziału opiekuńczego iak najszybciej oddali. Działo się w Poznaniu d. 19. Czerwca roku 1807.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej Izba Administracyi publiczney Departamentu Poznańskiego.

Stosownie do uchwały Kommissyi Rządzącej przesłaney Izbie Naszey na dniu 10. teraźniejszego miesiąca i r. mają być kosztem kraju wspólnym bez wyłączenia kogożkolwiek zasilane co miesiąc magazyny w liczbie 28 i na liniach wojennych dla ochronienia mieszkańców Departamentu od arbitralności woyskowej założone. Przestrzega się więc szanowna publiczność, że odtąd żadne iakieżkolwiek bądź żądanie o uwolnienie od liwerunku rozłożonego do wspomnianych magazynów podług wysiewu, na każde w szczególności dominium, amt, gminę okupną, plebanją, pojedynczego okupnika gruntu posiadającego, lub iakiejkolwiek bądź gatunku dobra, przysiętem niebędzie; i owszem każdy do takowego rozkładu należący, skoro odbierze doniesienie od Urodzonych Konsyliarzy Ziemiach,

skich, na początku miesiąca Lipca za miesiąc dwa, a potem następnie napoczątku każdego miesiąca za miesiąc jeden, dostawić ilość liwerunku nań przypadającego dla uniknienia nieprzyjemney eksekucyi obowiązany. A że wsie nieokupne, zaciężne przez wzgląd na ich przed żniwowy niedostatek od liwerunku tego, aż do dnia 1. Września uwolnionymi zostały, ostrzega się więc, aby dominia pilną baczość na to dawały, żeby ich dozorczy nieważyli się, na takowe wsie do dnia pomienionego liwerunku pod żadnym bądź pozorem rozkładać. W Poznaniu dnia 22. Czerwca roku 1807.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Stosownie do odebranego reskryptu Administracyi skarbowey, tyczącego się redukcji rachunków skarbowych, czyni ninieyszem publiczności wiadomo, iż wszelkie dochody krajowe od dnia 1. Lipca r. b. zaczawszy, już nie na talary, dobre grosze i denary, ale raczcy na złote, grosze i szelągi polskie w rachunkach podawane będą. Szeląg będzie odtąd naymniejszy frakcyą w wszelkich rachunkach skarbowych, tak, iż gdzie dawniey była frakcyą iednego feniga, położyć należy szelągów dwa, gdzie dwa feniki, szelągów cztery, czyli grosz ieden i szeląg ieden, do czego każdy stosować się ma. W Poznaniu dnia 26. Czerwca roku 1807.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Odebrawszy Uchwałę Kommissyi Rządzącej, tyczącą się niepłatena do dalszego czasu tak prowizyów, iako też kapitałów, na dobrach w kraju polskim hipotekowanych, a za granicą należących się, takową końcem dojszcia do każdego

wiadomości w gazetach, iako następuje, umieścić kazają.

Poznań dnia 22. Czerwca 1807.

KOMMISSYA RZĄDZĄCA.

Na przełożenie Administracyi Skarbowey względem potrzeby wstrzymania wywozu pieniędzy z kraju, w teraźniejszych czasach wojny, tudzież w celu zapewnienia funduszow dekretem Najjaśniejszego Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego pod dniem 16. Maia r. b. datowanym, Rządowi Polskiemu ustąpionych, stanowimy: iż wszelka wypłata tak prowizyow iak i kapitałow, na dobrach w kraju naszym hipotekowanych, a za granicą należących się, ma być do dalszego czasu (nie uwłaczając wcale prawom własności każdej prywatney osoby) wstrzymana, a to pod karą konfiskaty wyprowadzonych summ z kraju, i opłatą podobneyże summy, z której konfiskaty i kary, połowa delatorowi, a druga połowa do Skarbu publicznego przeznaczą się. Uskutecznić nie niniejszney Ustawy Administracyi Skarbowey zalecamy. Dniało się w Warszawie na Sessyi dnia 20. Czerwca 1807 roku.

(Podp.) Stanisław Małachowski,
Prezes.

Jan Łuszczewski, Sekr. Jeneralny.
Zgodna z Oryginałem

(L S)

S. Sokołowski,
Sokr. Jener. Adm. Skarb.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Wzywawszy pod dniem 11go t. m. wszystkich mieszkańców w krajowych, aby wszelkie zaległe podatki 2 1/2 Procentu, kominowego, iako też podatki Uchwałami Kommissyi Rządzącej nakazane, i przez Izby obwieszczone, przed końcem teraźniejszego miesiąca wypłacili: pewną być mogła, iż to wezwanie bezskutecznym nie będzie. Lecz gdy odbiera świeżą Ustawę Administracyi Skarbowey pod dniem 15. Czerwca wyszłą, podała ją niezwłocznie do publiczney wiadomości, aby się każdy przekonał, iaka jest wyraźna wola Rządu, iaka odpowiedzialność Izby czeka, i na iak nieprzyjemne naraża się wypadki każdy, któryby podatkow, lub innych należności do Skarbu publicznego, przed końcem b. m. zapłacić omieszkął.

Poznań, dnia 23. Juny 1807.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej.

Administracya Skarbowa.

Rozpoczynając Urzędowanie swoje przerażona

mnożością potrzeb, a obok tego niedostatkami Funduszow, którego przyczyną prawdziwą są Retenta znaczne od Departamentu Poznańskiego do Skarbu publicznego należące, mając powinność dokładać wszelkiey usilności, i najpilniejszego starania, aby wpływ publicznych Funduszow do Skarbu regularny, i w terminach przynależitych, był zapewniony, stanowi:

- 1) Aby wszelkie retenta iakichkolwiek powolności, bądź z podatkow publicznych, bądź z Dobr Narodowych zaległe, były nieodwołalnie wybrane w iak najprędzszym czasie.
- 2) Aby w Racie Czerwcowej bieżącego Roku wszelkie przychody publiczne Podatki i Instryty z Dobr narodowych, w swej całkowitej zupełności pobrane były.

Administracya Skarbowa ufna w gorliwość Funkcyonaryuszow publicznych, nie wątpi, iż Izba Administracyi Departamentu Poznańskiego nieodbiśnie zachęcić Obywatelow do niezawodnego, i niezbędnego opłacenia funduszow skarbowych, i pilnie doyrzeć Oficjantow Poborowych, do zupełnego konieczne onych pobrania, tudzież że przez użycie wszelkich sposobow i najgorliwszej usilności, do zgromadzenia funduszow skarbowych, tak z Remanentow, iako i z Podatkow, tudzież Dzierżaw w Racie Czerwcowej, należących, w iak najprędzszym czasie owszedł Magistraturze skarbowey nieprzyjemności, nakazywania ostrego obeyscia się z nieposłusznymi, a Obywatelom cierpienia i narzekania na surowość. Przykra jest niezmiernie dla Magistratury powinnością, wyrzekać się pobłażania, i nie wachać się w użyciu ostrości, kiedykolwiek zdarzy się okoliczność, w której obowiązek Urzędu to nakazuje, lecz dyspensować się od niego, i miłość Dobra publicznego, i honor osobisty, i na ostatek odpowiedzialność niedozwalają. — W naszym kraju z chlubą to wyznać możemy, rzadkie bardzo zdarzały się przypadki, w których magistratury do twardych używania środków były przymuszane; Polacy, co w miłości Ojczyzny innym Narodom bywali przykładem, co przez gorliwość o dobro publiczne okazywali się zawsze do ofiar i największego poświęcenia się ochoczymi, potrzebuja tylko wezwania. Takowe więc ażeby im uczynić z przełożeniem gwałtownych potrzeb krajowych, niedostarku funduszow na woysko, te to filary powstające dopiero z gruzow budowy exystencyi naszej, oblige Administracya Skarbu Izbę

Administracyjną najmocnię. Dan w Warszawie
dnia 15. Czerwca 1807 roku.

Tad. Dembowski.

Ign. Sobolewski.

Ign. Woyczyński.

(L. S.)

Zgodność z oryginałem zaświadczam

Gorzeński.

ORGANIZACYA SĄDOW.

(Ciąg dalszy.)

Urządzenie Sądów Ziemiańskich.

Wstęp. §. 23. Każdy Departement będzie miał w miarę rozległości i zaludnienia we dwóch lub więcej miejscach, swoje Sądy Ziemiańskie. Rozkład ten i oznaczenie okręgu dla każdego Sądu Ziemiańskiego, oraz i miejsca ich zasiadania, znajduje się na osobney tu przyłączoney Tabelli.

Forum. §. 24. Sąd Ziemiański jest właściwie sądem iwszey Instancyi w sprawach, które wynikają. — *Ex foro reali:* Dóbr czyli Dominiow; a) Szlacheckich, b) Duchownych, c) Narodowych; *ex foro personali:* dla osob — a) Stanu Szlacheckiego, iako też officerow w Sprawach cywilnych, b) Księży, c) Urzędnikow wyższych cywilnych, i Professorow wyższych Szkół departamentowych, d) całych gminow, Magistratow, korporacyi i iakichkolwiek zgromadzeń, osobę moralną przez Rząd uznaną stanowiących, w co się iednak nie rachują Cechy, Konfraternie po miastach lub tym podobne. — *Ex foro popełnionej zbrodni, o czym obszerniey w Ordynacyi kryminalney.*

Instaneya. §. 25. W sprawach od Sądu mieyskiego, podług osobnego niższych Sądów mieyskich urządzenia zaappellowanych; niemniey w tych, które od patrymonialnego albo też Dominialnego Sądu przez założoną tam appellacyą przychodzą;

Sąd Ziemiański będzie Sądem drugiey Instancyi, a nawet co do niektórych mnieyszey wagi spraw ustawą skroconego postępowania Sądowego w §. 12. 13. oznaczonych, będzie Sądem pierwszey i razem ostateczney instancyi.

§. 26. W sprawach prawdziwie kryminalnych, biorąc ten wyraz w ściślejszym znaczeniu; to jest w sprawach, które się toczą o obrażenie powagi narodowey, o zdradę przeciw krajowi, o bunt, o zabicie lub publiczny rozboj, o sfałszowanie monety, papierow lub dowodow, tudzież w tych wszystkich, których kara przechodzi trzeczletnie zamknięcie w wieży, w więzieniu, lub w domu poprawy, albo też o shańbienie osob w §. 24. wymienionych. Sąd ziemiański nie ma wcale mocy wyrokowania, ale tylko jest stopniem dla wygotowania zupełney w nich indagacyi: iako to już po części wzmiarkowanym jest w §. 37. skroconego postępowania w Sprawach kryminalnych.

Przedmioty. §. 27. Oprócz sądowniczych atrybucyi, należy ieszcze do Sądu Ziemiańskiego: 1) Przyimowanie czynności niespornych, *Actuum voluntariae iurisdictionis*, wyiawszy zatwierdzenie tranzakcyi, skutek hypotekalny za sobą pociągającej. Tranzakcye *Piorum corporum* i t. d. o czym osobna wyidzie organizacya aktowa. 2) Baczność na Administracyą majątkow sekwestrowanych, tradowanych, subhastowanych, konkursowych. 3) Początkowe zabezpieczenie majątkow po osobach odumierających, zbiegłych. 4) Regulowanie sukcesyi. 5) Wstęp do opieki i dozor bliższy mieyscowy nad całością majątkow pupilarnych, oraz innych, które pod Opieką Rządową, podług osobnych opiekuńczych ustaw zostają, iako to: obłąkanych, głucho-niemych, nieprzytomnych,

rozrzutnych i t. d. 6) Baczność dozorcza na sprawowanie się Urzędników, Sądów niższych i ich kassy. 7) Exekucya. 8) Nakoniec wszelkie inne sądowe czynności, które w teraźniejszych czasach przedsięwzięte być mogą, wyjąwszy te, które wyraźnie zachowane są Sądom appellacyjnym, iako to: Hypoteka i dozór nad Tolerancją.

Skład — Sędziowie.

§. 28. Sąd Ziemiański składać się będzie z osob czterech, rachując w to i Sędziego pioro trzymającego, głos stanowiący *vocem decisivam* mającego. Trzech członków plenum stanowią. Jeden Sędzia, koleją z urzędu, będzie odbywał drobne sprawy: oprócz tych będzie jeden Sędzia, iako deputowany od Sądu ziemiańskiego do wyводу, inkwizyi kryminalney, o którym obszerniey w Ordynacyi kryminalney. Gdyby zaś dla choroby lub innego iakiego wypadku nie dostawało iednego z członków, tedy Sąd może przybrać najstarszego z porządku komornika, w mieyscu Sądowym znajduiącego się, aby ten nieprzytomnego Sędziego zastępował z głosem stanowiącym.

Komornicy. §. 29. Przy każdym Sądzie Ziemiańskim będzie ustanowionych czterech Komorników, dwóch pensjonowanych, a dwóch bez pensyi, którzy mając głos doradny w tymże Sądzie (wyjąwszy w przypadku §. powyższym oznaczonym) będą iemu tylko ku pomocy w odbywaniu inkwizycyi, w prowadzeniu Protokołu pod Dyrekcyą Sędziego w sprawach kryminalnych w ściślejszym znaczeniu (§. 26.) w zieżdzaniu na mieysca, dla czynienia indagacyi lub naocznych rewizyi, w podejmowaniu osobnych czynności, które podług §. 27. do Sądów ziemiańskich należą. Za poleceniem Sądu ziemiańskiego i

opinią Examinatorów przy Sądach appellacyjnych wyznaczonych. Dyrekcyą Sprawiedliwości nominuje Komornika z kandydatów w podwoynej liczbie podanych, i podaje go Rządowi do potwierdzenia. Pilnie i gruntownie przez rok przy Sądzie pracującemu Komornikowi, zapewnia się pierwszeństwo awansu przy wakansie.

Pisarz aktowy.

§. 30. Każdy Sąd Ziemiański będzie miał Pisarza Aktowego do czynów *voluntariae jurisdictionis*; równie dla wygody Obywatelów o podał od Sądów ziemiańskich mieszkających, będą w mieyscach osobno wyznaczonych Pisarze Aktowi, którzy oprócz tego nagłym zaradzać będą przypadkom, to jest: tam gdzie 1) Obsigillacya prawem jest przepisana, 2) w Intermistycznym załatwieniu gwałtów, 3) w Arrestach, zgola wszędzie i iedynie tam, gdzie zarządzenie Sądu ziemiańskiego byłoby zapóźnym, i takowa Pisarzów aktowych czynność, waży tylko do decyzyi sądu ziemiańskiego, któremu natychmiast referować powinni. Nominacya ich rownym sposobem następuje iak Komorników.

Regent — Kancellarya.

§. 31. Procz tego będzie miał Sąd ziemiański iednego Regenta, iako naczelnego dozorcę Archiwów, Spraw spornych i kierującego Kancellaryą. Tym czasowo będzie mu dodanym do pomocy jeden Archiwista i czterech Kancellistow: gdyby liczba ta nie była wystarczającą, Sąd więcey Kancellistow przybierze, którzy tylko przez przepisanie (*Copialia*) wynagrodzeni będą.

Kassa. §. 31. Do kassy opłat Sądowych i Aktowych wybierze Sąd iednego z Komorników, dostateczną kaucyą poręcznego. Sędzia prezydujący przywoławszy Pisarza Aktowego i Regenta, będzie kontrolował kasę; depozyta summ, i koszty

wnych rzeczy, w czasie teraźniejszy w samym tylko Sądzie Appellacyjnym mieszczono być mogą.

Urząd instygatorski.

§. 33. W przyszłości będzie przy każdym Sądzie Instygator publiczny, wnoszący i popierający sprawy kryminalne, o którego obowiązku obszerniej w ordynacyi kryminalnej. Tymczasem Sąd ziemiański wyznaczy do pojedynczego porządku Patrona, i sprawowanie takowego urzędu iemu powierzy.

Patronowie. §. 34. Każdy Sąd Ziemiański będzie miał obrońców spraw czyli Patronów, których liczba nie może być większa nad dwunastu.

Burgrabiowie. §. 35. Do exekucyi w przedmiotach więcej jak 300 zł. wartujących, będzie miał pewną liczbę Burgrabów, dostateczną kaucyą poręczonych, a podług dowiedzionej zdatości może im Sąd powierzyć, w przypadku pracnawalu, niektóre z przedmiotów powierzonych Komornikom.

Woźni. §. 36. Do roznoszenia dekretów, zapozwów i zaleceń sądowych, oraz do posług exekucyjnych, gdzie przedmiot nie przechodzi złot. 300, sekwestracyjnych do sądu zaleconych, będzie przy każdym sądzie ziemiańskim tylu Woźnych, ile ich tenże potrzebować będzie. Do posługi zaś samego Sądu będzie dwóch płatnych.

Dozorcy więzień. — Przy więzieniach, domach kary i poprawy, będą dozorczy, i pewna liczba niższych Offycjalistów, o których w Ordynacyi kryminalnej dalsze nastąpi rozrządzenie.

Nominacya. §. 37. Nominacya tych Offycjalistów następującym dzieje się sposobem: iż Sąd ziemiański nominuje sam Kancellistów i Woźnych. Inni Offycjali-

ści, iako to: Regent, Archiwista, będą nominowani od Dyrekcyi Sprawiedliwości, w tym sposobie iak Komornicy (§. 29.)

Inkwizytoryat. §. 38. Dopokąd nie wyidzie Ordynacya kryminalna, i Wydział kryminalny nie będzie urządzonym, mają zostać Inkwizytoryaty w miejscach i sposobie za szeszęgo rzędu używanym; w Bydgoskim zaś Departamencie Sądy Inkwirujące. Inkwizycye sposobem w przeszłym rządzie używanym prowadzone będą; po których odbyciu Sprawa do Sądu, tak iak w skroconym postępowaniu Sądowym dla Spraw Cywilnych jest przepisano, wprowadzona będzie. Co zaś do materyi czyli praw, które Sądowi służyć mają za normę wymierzenia kary, używać będą Praw Polskich, a w niedostatku ich, Praw Pruskich, z tym iednak warunkiem, iż te Prawa użytymi będą, które na przypadek łagodniejszą karę stanowią.

§. 39. Sądy Ziemiańskie sądzą bez appellacyi w sprawach kryminalnych, gdzie kara nie przechodzi 6 miesięcznego więzienia, lub 100 plag chłosty niepublicznej. Jedynie w przypadku, gdyby po Publikacyi dekretu deklarował delinkwent, iż ma nowe dowody, przez które spodziewa się uniewinnić, appellacya dozwolona być powinna. Co zaś do wykroczeń osob §. 24 oznaczonych, które się w sposobie procesu cywilnego wprowadzają, iako to: o Injurie między Szlachtą i t. d. zostawia się przepis §. 29. skroconego postępowania.

§. 40. Sąd ziemiański ma bezpośredni dozór nad Inkwizytoryatem i jego urządzeniem: dostrzegać w nim będzie bezpieczeństwa, ochędostwa, gospodarstwa, a szczególnie da baczną na obchodzenie się urzędników niższych z więźniami. Niechay nawet przestępny tego tylko doznaje

ściśnienia wolności, które dla zabezpieczenia publicznego, nieuchronnie jest potrzebne.

Postępowanie ad §. 27. N. 1. dobrowolne Sądownictwo. — §. 41. W przyimowaniu czynności niespornych (*Actus voluntariae jurisdictionis*) stosować się będą do urzędzenia aktowego.

Ad N. 2. *Administracja majątkowa i t. d.* §. 42. Gdy sprawy konkursowe, subhastacyjne, sekwestracyjne, podpadają pod kategorię zawieszonych, a zatem co do tych spraw za zeszłego rządu rozpoczętych, Sądy ziemiańskie dadzą teraz iedynie baczność na utrzymanie w porządku aktów i zabezpieczenie mass. Co zaś do Spraw nowych konkursowych, w tych śpieniężwszy ruchomości zabezpieczą massę i przygotują do dalszego sądownictwa.

Ad Nr. 3. *Obsygiłlacja i Inwentarze. — §. 43.* Skoro Sąd odbierze doniesienie o zeyściu osoby *foro* Sądu ziemiańskiego podległej, natychmiast zaleci Komornikowi Obsygiłlacją majątku ruchomego w następujących przypadkach: 1) Kiedy Sukcesya po zmarłym na małoletnich; waryata, lub marnotrawcę (który dekretem za takie go uznany jest) spada, a zmarły małżonka po sobie nie zostawił. 2) Kiedy najbliżsi Sukcessorowie są niepewni, i nieznaomi: lub też w miejscu zeyścia zmarłego nieprzytomni. 3) Gdy współ-sukcessor, krewny, domownik, wierzyciel, lub któżkolwiek bądź, przy pozostałości interessowany, z wymienieniem słusznych przyczyn o obsygiłlację prosi. 4) Nawet *vi Nobilis Officii* w przypadku, który lub Rządowi, lub komuś trzeciemu niewynadgradzoną zagraża szkodą, a Sąd dokładnie jest o tym uwiadomiony. Ostrzega się iednak, iż za nadużycie takowej Władzy w celu osobistego dokuczenia, Sędzia jest odpowie-

dzialny. Testator może na każdy przypadek Obsygiłlacją zakazać, a wtenczas Sędzia powinien się do jego woli stosować, iezeli się nie okazuje, iż zakaz zmarłego zmierzał ku krzywdzie trzeciej osoby, lub nie wyjaśniaią się okoliczności, których Testator przewidzieć nie mógł.

(Dalszy ciąg potym.)

Od granicy Pomorskiej d. 12. Czerwca.

Wiadomości z Stralsundu głoszą pod dniem 8. t. m. iż Król Szwedzki wyjechał 4go stamtąd do Greiswald, udawszy się potem niezwłocznie do Schlattow, gdzie miał konferencyą z Marszałkiem Bruné. W swiecie Króla znajdowali się: Kapitan od Trabantów, Hrabia Piper, Jenerał-adjutant Baron Tawast, Pułkownik Baron Stael Holstein, Podpułkownik Baron Sparre, Maior Wimplad, Rotmistrz Toll, Kapitan Schneen i wielu innych.

Wezwanie wszystkich ludzkości pełnych do dobroczynności.

Dnia 17. m. b. koło południa wybuchnął w Broycach wśrzedku rynku ogień tak gwałtownie pożarem idąc, że w krotkim iedney godziny czasie największa część miasta wszędzie się paliła, lubo wzyrskich sposobów do tamowania pożaru, lecz daremno zażywano, Kościół katolicki iako i kościół wyznania ewangelickiego z szkołami i do nich należącemi domostwami, ratusz, piwowarnia, 98 domów mieszczaninów, nie rachując innych do nich należących budynków w popiół się obrocilo i nad 150 familii tulała się, pociechy nie mając i obdachu nie znajdując. Szlachetne, ludzkości i miłosierdzia pełne serca, zlituycie się tych nieszczęśliwych, ażeby wsparci przez waszą dobroczynność ich lzy z przykrych terażniejszey wojny przypadków i teraz po tak strasznym pożarze rzemieślnicy z oczupływające ustać mogły. Wszystkich Szl. zwierzchności dopraszamy uniżenie, ażeby łaskawie danin miłosiernych dla tych nieszczęśliwych zbierały i do nas zesłały, których dobrodzieystw sumienne rozdawanie między temi, którzy wspar-

cia najwięcej, potrzebują, warujemy. W Broj-
cach dnia 18. Czerwca 1807.

Magistrat tutejszy.

Uwiedomienie. Kommissya Powiatu Kościańskiego wszystkich nierodaków w obrębie Powiatu Kościańskiego znajdujących się uwiedomia, że dzieło swoje na dniu 3. Lipca r. b. rozpocznie, ktorých do stawienia się i uczynienia submissyi wzywa z zapewnieniem, że czynność swoją na dniu powyższym rozpoczynawszy ciągle uskuteczniać i najpóźniej dnia 15. tegoż miesiąca ukończyć zechce. Działo się w Kościeanie dnia 19. Czerwca 1807 roku.

Chrapowski, Prezydujący.
Kaczorowski.
Niklewicz.

Doniesienie.

Jmć Pan Aszer Lewi, Rodak, Dentysta, i Doktor wszelkich chorob usz, uprzywilejowany od dawnego Rządu Pruskiego, będąc examinowany i aprobowany przez Collegium Medicum et Sanitatis w Berlinie, a teraz od Rządu Polkiego potwierdzony, ma chonor donieść prześwietney publiczności, iż tu przybył z Kalisza, i bawić się będzie do niedzieli dwóch po S. Janie. Podeymie się wszelkich operacyow prześwietney publiczności już znanych. Oprócz tego wynalazł taką tynkturę, iż po powąchaniu oneyże wszelki ból zębu zaraz ustąpić musi, i inż jest wolny przez rok cały. Tę tynkturę ofiaruje na próbę bezpłatnie wydać, a jest pewny, iż pożądaný skutek odniesie. Ostrzega też tak nayuniżeniey prześwietną publiczność, co pochodzi nie z żadney zazdrości, lecz tylko aby ztąd taka szkoda dla publiczności nie wyniknęła, iż się tu nalazły niektóre osoby mające zamiar leczeniem zębów się zatrudniać, a które tylko są zdadne do dobywania i leczenia odciskow, i wyrzynania paznokci, oświadczaiać, iż się nie podeymie takowych operacyow tym osobom, które będą uszkodzonymi, od tamtych Operateur żądaiłyby dopiero iego pomocy. Donosi nakoniec, iż mieszkanie iego jest w Warszawie, tu zaś przybywać będzie tylko pod czas S. Jana. Ma strancyą na Garbarach, u Wdowy nazwiskiem Wegner, pod Numerem 393.

Ascher Lewi.

Uwiedomienie. Miasto Pniewy potrzebuie nauczyciela dla młodzieży tego miasta i wzywa posia-

dających zdolność, aby się u niżej podpisanych zgłosili i zdolność swoją okazali. Pensya dla tegoż nauczyciela będzie ta, która przez rząd Pruski ustanowioną została a może być i meliorowaną w miarę talentow iego.

w Pniewie d. 20. Czerwca.

Lewandowski. Danyś. Alcheroicz. Zaborowski.

Doniesienie. Pewny rodowity Anglik posiadający swoy język doskonale i tłumaczący się dobrze w języku Niemieckim, życzy sobie być umieszczonym przy młodym paniczu jako kamerdyner; kto by go więc sobie życzył, niech się zgłosi do redakcyi gazety Poznańskiej, a tam odbierze dalszą informacyą.

Doniesienie. Nauczyciel do trzech dzieci iest zdany, który język polski, niemiecki, i francuzki dokładnie posiada, a przytem muzykę dla początkow dać potrafi, oraz o swoim zachowaniu należyte świadectwo okazać może. Jmć Pan Sekretarz Poczty Kisling okaze temu miejsce.

Uwiedomienie. Skład bywszy różnego żelastwa zostający do ryechezas pod dozorem i zamknięciem francuzkim lobiałem kupnym sposobem; rekomenduję się zaty m każdemu potrzebiującemu żelaza z oświadczeniem zaraz za gotowe pieniądze słusznę ceny i prętkiego usłużenia. W Poznaniu dnia 16. Czerwca roku 1807.

Wincenty Rose.

Uwiedomienie. Nowy sortiment pięknych kopersztychow, kart krajowych, stron romancznych do skrzypce, i każdego gatunku stron do arfy, piękny i ordynaryiny tusz, papier do rysowania, pęzle do malowania; można dostać w Poznaniu na Chwaliszewie pod Nro. 19. u Nottiniego.

Obwieszczenie. Do obsadzenia zawakowanego tutejszego nauczycielskiego urzędu mającego rocznych dochodow. 1) W gotowych pieniądzech 80 tal w miesięcznych ratach. 2) 12 Berliskich szefli po 4 zł. polsk. od pensyi odrącone będzie. 3) 8 sążni drzewa na opał dla siebie i równie tyle dla szkoły z Krolewskich borow. 4) Czerokonną furę siana. 5) ogród ieden. 6) Wolne pomieszkanie i pasowisko dla bydła

potrzebny jest nauczyciel w polskim i niemieckim i łacińskim języku, tudzież w rachunkach, pisaniu, geografii, hystoryi, naturalnej hystoryi dokładnie biegły, i który w tych umiejętnościach doskonałą dawać może informacyą. Kto więc ma ochotę na też podać się funkcyą, powinien się do tutejszego Magistratu zgłosić, i zdatność swoją równie moralną obyczajność zaświadczeniem urzędowym okazać.

W Kościele dnia 21. Czerwca roku 1807.

Magistrat.

Uwiedomienie. Na dniu 3. Kwietnia r. b. znaleziono w odnodze rzeki Warty pod klasztorem Bernardyńskim nieznałomego człowieka utopionego, mającego lat 30 do 40, wysokiego 5 stop i kilka cali, miał włosy na głowie czarne, odzież jego składała się z surduta zielonego, dwóch płociennych kamzelkow, spodni długich sukiennych granatowych, połkoszulca, koszuli, kapelusza okrągłego, i pary butow dobrych. Wszystkim więc, którzyby jaki interes z takowego przypadku śmierci mieli, czyni się o tém wiadomo: W Poznaniu dnia 3. Czerwca roku 1807.

Sąd mieyski.

Do naięcia. Na ulicy Napoleona pod Nro. 171 znajduje się do puszczenia od S. Jana r. b. zupełnie pomieszkanie, na całym drugim piętrze z meblami i staynią.

Aukcy. Podaie się do wiadomości, iż dnia 1go Lipca r. t. w Srode z rana o godzinie 9. we wsi Zakrzewku między miastami Bukiem i Pniawami leżącey, będą sprzedawane przez Aukcyą różne ruchomości, kuchennych srebra sukien męskich, powozow, iako też bydła, konie, i

inne inventarze, na którym to terminie mający chęć kupną, zgłosić się mogą.

Do zadzierżawienia. Na przedmieyscu St Rocha pod Nro 4. będą tego roku wisnie, iabłka i pszczoły zadzierżawione.

Do sprzedania. Basztarda warszawska nowomodney struktury z fabryki Dangla jest pod Nrem 102. St. Marcina do sprzedania.

Do przedania. Nowe skrzydło lub Klawicembal, nowym gustem i kształtownie zrobione z klawiaturą sześćoktawową ma ton głośny i miły, który za mierną cenę do sprzedania jest przy T6mie na Wikaryatach pod Nro 27.

Do przedania. Swieżego kawiaru w baryłkach funtowych po mierney cenie iako też i cytryn, dostać można u Jozefa Michitza, pod Nrem 171. przy rynku w domu Juwelira Burkhardt każdego czasu.

Kradziony koń. W nocy z 25. na 26. Czerwca ukradzony mi został wałach wilczaty z ogonem i grzywą czarną, w ktorey znajdował się kęs, lat 6. mający, na ktorem było siodło i uzdzienica, z podworza piwowara Marchlewskiego na Walszewie pod Nro. 135, także 25. r. m. wieżdżając do miastat zabłąkało się żrebie konik gniady mający na czole małą białą gwiazdkę, nogę przednią prawą do kostki białą, z drugiej zaś pot kopytka białego, który też obydwie znalazł; niechay się zameldue na Szeroką ulicę pod Nro. 109., gdzie przyzwolita odbierze nadgródę.

Zawadcki.

z Dziećmiarek pod Gnieznem.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.